

**Mówi Pan:**

**„Powtórzy się scenariusz Sodomy i Gomory w makroskali i obrazie” (Rdz 19,1 nn)**

**Wielki Piątek 1998-04-10 godz. 15<sup>00</sup>**

*To mówi Pan:*

*<<Stań na dziedzińcu domu Pańskiego i mów do mieszkańców wszystkich miast judzkich, którzy przychodzą do domu Pańskiego, oddać pokłon, wszystkie słowa, jakie poleciłem ci im oznajmić; nie ujmuj ani słowa (Jr 26,1-24)*

Uratowanie Judy jest możliwe już tylko poprzez „apokalipsę” niewoli babilońskiej, czyli poprzez wydanie mieszkańców Jerozolimy i Judei w konsekwencje ich grzechów. Kiedyś zatwardziałość mieszkańców Judei, a dziś zatwardziałość mieszkańców całego globu „narzuca” Bogu taką metodę ratowania ich na życie wieczne w Bogu.

**Apokalipsa św. Jana Apostoła 1,7-8**

*„Oto nadchodzi z obłokami, i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili, i będą Go oplakiwać wszystkie pokolenia ziemi. Tak: Amen. Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, który jest, który był i który przychodzi, Wszchemogący.*

**Św. Szczepana, 1996-12-26 godz. 22<sup>00</sup>**

**1 Sm 3,1 nn** *„Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem <<Samuelu, Samuelu>> Samuel odpowiedział : <<Mów, bo sługa Twój słucha>>. Powiedział Pan do Samuela: Oto Ja uczynię taką rzecz Izraelowi, że wszystkim, którzy o niej usłyszą, zadzwoni w obydwu uszach.” (1 Sm 3,10-11)*

**Mówi Pan:**

Kochany L. napisz i przekaz swoim braciom i siostram w Jezusie Chrystusie. Czuwajcie, bo czas się zbliża. Uprzedzę i objawię moimi znakami. Przyjdzie on nocą, ale przedtem poruszy się skorupa ziemi. Siarka będzie wylewać się z ziemi i palić. Będą się wydobywać trujące gazy. Ziemię okryją ogień, para i mgły. Słońce straci swój blask. Gwiazdy pokażą się w dzień. Dzikie zwierzęta będą pełne niepokoju, wśród ludzi będą szukać schronienia. Ziemię będą smagały na przemian potop i huragany. Kataklizm ogarnie cały świat. Szczególnie brzemienne w siłę niszczącej – zwielokrotni grozę – trzęsienie ziemi, pęknięcie skorupy, gdzie ogień z wodą będą się ze sobą mocować. Wyziewy trujących gazów z ziemi. Potoki wody z góry i dołu. Siła niszcząca będzie straszna. Prerażona ludzkość, potworny lęk zwierząt, a przy tym walka wszystkich ze wszystkimi o przetrwanie, o uratowanie. Tak się objawi wstęp do końca. Potrwa to trzy dni. Będzie to jednak czas łaski dla tych, którzy przetrwają, aby się na nowo mogli narodzić. Potem nastąpi cisza. A człowiek będzie szukał śladu drugiego człowieka. Gdy go znajdzie, ogarnie go radość niezemska jakby odnalazł syna, którego miał za straconego. Miłość odnalezionych zrodzi nowe życie. Świat na nowo się odrodzi, a Jezus będzie przebywał wśród nich. Uratowani będą chwalić i wielbić Boga w stopniu nie mniejszym, aniżeli święci i aniołowie, śpiewając nieustannie – „Hosanna”. Świat stanie się pięknym, życiodajnym ogrodem, wolnym od brudu, nienawiści, niewoli, gwałtu i pożądliwości. Nastanie oczekiwany **EDEN** pełen Boga i Jego światłości, radości i szczęśliwości.

*L. Panie, czy to obejmie wszystkie kontynenty?*

Nie! Jedne zginą całkowicie, inne częściowo. Powtórzy się scenariusz **Sodomy i Gomory** w makroskali i obrazie.

*L. Panie nasz, a gdzie będzie Polska?*

Polskę uratują poza nielicznymi regionami, które również będą musiały ponieść ofiarę, aby inni mogli żyć i wielbić Boga.

*L. Kiedy to nastąpi?*

Jest to zakryte przed światem, choć wcześniejsze znaki będą mówić o zbliżającym się czasie.

*L. Panie nasz, to przerażająca apokalipsa.*

Synu, ale uprzedzałem w różnych objawieniach, choć bez skutku. Ludzie są głusi i ślepi. Znam niestety ich postawę. Nawet kiedy przed nadejściem czasu będę ostrzegał znakami, ludzie nie uwierzą, aż się to stanie. Kto jednak jest otwarty na Słowo niech słucha.

*L. Panie, czy to znaczy, że nikt nie zna czasu Twego nawiedzenia?*

Nie!

*L. Panie nasz, powiedz, proszę, co mamy uczynić, aby uchronić się przed tym nieszczęściem, Twoim dopustem?*

Módlcie się do Mojego Miłosierdzia, godząc się z Moją wolą, powierzając się Mojej Opatrzności. Jak już wcześniej w Słowie objawiłem, nie wychodźcie przez trzy dni z domu. Zapasy żywności nic nie pomogą, bo i one będą zepsute i skażone. Człowiek musi doświadczyć przez autopsję, że sam w sobie nic nie znaczy, że jest prochem i nic sam nie może. Wreszcie musi uwierzyć, będąc na samym dnie dna, że cały jego byt i wszystko, co posiada, ode Mnie otrzymał. Musi wreszcie uwierzyć i zaufać, że całe jego jestestwo, istnienie i ratunek zależą wyłącznie ode Mnie i Mojej mocy. Opatrzność Moja niech będzie dla szukających Mnie – portem i przystanią. Każdy, kto nie boi się spotkania ze Mną, a zaufa Mojemu Miłosierdziu do końca zachowa życie wieczne! Wszystko to musi się niestety dopełnić, aby stary świat umarł, a nowy oczyszczony, odrodzony, stał się rajem utęsknionym i obiecany, do którego ponownie powróci Zbawiciel, Jezus Chrystus ze swoją Matką i Królową wraz ze zmartwychwstałymi i świętymi. Będzie to Nowy Świat z Nowym Adamem i Nową Ewą i ich dziećmi – zrodzonymi w Nich z miłości Boga Ojca tak, aby się dopełniło, co było powiedziane: najpierw było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. A wszystko, co Bóg stworzył, było dobre!

**Pokój tobie! Amen**

**„A teraz powiedziałem wam o tym, zanim to się stanie, abyście uwierzyli, gdy to się stanie” (J 14,29)**